

Sygn. akt I ACa 623/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

przy udziale Stowarzyszenia Unii (...) w K.

sprawy z powództwa J. W. i W. W. (1)

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 października 2014 r. sygn. akt I C 555/11

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 623/15

UZASADNIENIE

Powodowie J. W. i W. W. (1) w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wnieśli o:

zasądzenie od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K.:

- kwoty 26.100zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z ujawnionymi wadami w ich mieszkaniu przy ul. (...) w K., w tym w zakresie naprawy tynków ja też tytułem odszkodowania za szkodę wynikającą z braku możliwości wykorzystania z lokalu użytkowego w czasie dostosowania go do prowadzonej działalności.

W ramach dochodzonej należności powodowie wyszczególnili:

- kwotę 12.300zł z tytułu wykonania robót budowlanych dotyczących sufitów, - kwotę 4.700 zł z tytułu kosztów związanych z koniecznością opuszczenia przez powodów lokalu i jego opróżnienia na czas robót,
- kwotę 2.400zł z tytułu wyniesienia rzeczy,
- kwotę 3.900zł tytułem odszkodowania w związku z utratą możliwości zarobkowania i osiągnięcia dochodów w okresie 05-07.1997 r.;

Ponadto wnieśli też o zasądzenie odsetek od kwoty 10100zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o nakazanie stronie pozwanej dobudowania ciągu wentylacji grawitacyjnej do pomieszczenia magazynowego w będącym ich własnością lokalu użytkowym zlokalizowanym w budynku nr (...) przy ul. (...) w K.. Wskazali, że na podstawie umowy z dnia 29.12.1996 r. strona pozwana zobowiązała się przydzielić im, po wniesieniu przez powodów uzgodnionej wcześniej równowartości, lokal użytkowy w budynku położonym przy ul. (...) (bud. (...)) w K., który miał być przeznaczony na sklep ogólnospożywczy, przy czym strona pozwana z zaciągniętego zobowiązania wywiązała się nienależycie. W dniu 15.05.1997r. przekazano powodom klucze do wspomnianego lokalu, jednakże okazało się, że lokal ten jest niewykończony albowiem brak w nim było m.in. wykończenia podłogi i nie został wykonany montaż krat, stwierdzono także wady wynikające z nieprawidłowego wykonania robót. Z powodu nienależytego wywiązania się przez stronę pozwaną z zaciągniętego zobowiązania powodowie rozpoczęli działalność gospodarczą w sklepie dopiero w dniu 09 lipca 1997 r. - z 3-miesięcznym opóźnieniem, w którym to okresie utracili oni możliwość zarobkowania i nie mogli osiągać dochodów, przy czym łączna ich strata z tego tytułu opiewała na kwotę 3.900 zł. Powodowie podali również, iż w dniu 10 września 1996 r. zawarli ze stroną pozwaną umowę nabycia od niej lokalu mieszkalnego na zasadzie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, przy czym z realizacji umowy strona pozwana również wywiązała się nienależycie albowiem mieszkanie nie nadawało się do użytkowania. Z uwagi na wadliwe wykonanie lokalu mieszkalnego strona pozwana przystąpiła do jego remontu, w wyniku którego z własnej inicjatywy wykonała w 1998 r. prace polegające na przesunięciu jednej ze ścian, jednak już po remoncie, w kwietniu 1999 r., ściana zaczęła pękać. W 1999 r. powodowie zauważyli pęknięcie tynków na suficie i ścianach. Na wezwanie powodów do usunięcia tych usterek strona pozwana poinformowała ich, że wszelkie roszczenia dotyczące wad budowlanych są bezzasadne z uwagi na łączącą strony ugodę z dnia 18.08.1998 r. pomimo, że w ocenie powodów, wspomniane wady nie były przedmiotem w/w ugody.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 14 października 2014r. sygn. akt I C 555/11 Sąd Okręgowy w Krakowie umorzył postępowanie w części dotyczącej nakazania stronie pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. wykonania wentylacji grawitacyjnej dla lokalu użytkowego w budynku numer (...) przy ulicy (...) w K.(pktI), zasądził od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów J. W. i W. W. (1) kwotę 5.634,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2014 r. do dnia zapłaty ((...), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt III), zasądził od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. kwotę 1.059,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV) a także nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie solidarnie od powodów, z roszczenia zasądzonego na rzecz powodów, kwotę 2.377,88 zł oraz od strony pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K. kwotę 1.457,40 zł tytułem kosztów sądowych (pkt V).

Podstawą tego rozstrzygnięcia było ustalenie że powodowie W. i J. W. są członkami pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K.. W dniu 10 września 1996r. powodowie zawarli z pozwaną Spółdzielnią umowę, której

przedmiotem było zobowiązanie Spółdzielni do realizacji mieszkania o numerze budowlanym 1, położonego w budynku przy ul. (...) w K. (składającego się - zgodnie z zatwierdzonym projektem - z 4 izb o pow. użytkowej 69,22 m²) za środki własne powodów jako jego przyszłych użytkowników. Strony uzgodniły, iż termin realizacji określonego w umowie mieszkania nastąpi zgodnie z terminem ustalonym przez Spółdzielnię w umowie z wykonawcą budynku do dnia 31 grudnia 1997r. W dniu 29 grudnia 1996 r. w powodowie zawarli z pozwaną Spółdzielnią umowę, której przedmiotem było zobowiązanie do przydzielenia powodom lokalu użytkowego położonego w budynku przy ul. (...) / bud. (...) / o pow. 82,10 m² (składającego się z 5 pomieszczeń), po uprzednim wniesieniu przez przyszłego użytkownika uzgodnionej w umowie wartości lokalu według zaoferowanej ceny 1 m² pow. użytkowej lokalu (w łącznej wysokości 106.730,00 zł). Lokal użytkowy będący przedmiotem umowy miał być przez powodów przeznaczony na sklep ogólnospożywczy. W dniu 15 kwietnia 1997 r. powodowie wywiązali się w całości z obowiązku pokrycia równowartości lokalu. W dniu 15 maja 1997 r. przekazano im klucze do lokalu, lokal wymagał wykończenia i adaptacji do działalności zamierzonej przez powodów. Zarówno lokal mieszkalny jak i lokal użytkowy został powodom przydzielony na zasadzie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. W lokalu użytkowym, do którego klucze wydano powodom w dniu 15 maja 1997r. brak było m.in. wykończenia podłogi, białkowania ścian i sufitów, nie zostały zamontowane kraty w oknach, stwierdzono także wady wynikające z nieprawidłowego wykonania robót. W związku z koniecznością wykonania prac wykończeniowych i dostosowania lokalu do zamierzonej działalności powodowie rozpoczęli w lokalu działalność gospodarczą, polegającą na prowadzeniu sklepu spożywczego dopiero w dniu 09 lipca 1997 r. tj z 3-miesięcznym opóźnieniem. Zgodnie z umową z dnia 10 września 1996 r. lokal mieszkalny o nr bud. 1 miał zostać oddany powodom do użytku w dniu 1 stycznia 1998 r. Powodowie otrzymali klucze do mieszkania jeszcze w grudniu 1997 r., jednak w związku z faktem, iż mieszkanie okazało się niewykończone (a w konsekwencji nienadające się do zamieszkania), z powrotem zwrócili oni klucze stronie pozwanej. W mieszkaniu ujawniono następujące wady budowlane: brak możliwości otwarcia okna w średnim pokoju po malowaniu, stwierdzona różnica wysokości w mieszkaniu, brak rur c.o. w pomieszczeniu wc, krzywe tynki (brak pionu) w wielu miejscach, chropowata powierzchnia elementów stolarki, krzywe wylewki, szyby pobrudzone lakierem, urwana klamka w drzwiach balkonowych, pęknięcia włoskowate na podciągu między kuchnią, holem a dużym pokojem oraz na ścianie przy drzwiach wejściowych. Po ponownym przekazaniu kluczy powodom w dniu 11 maja 1998 r. okazało się, iż mieszkanie ma mokrą wylewkę, która pęka wraz z procesem jej wysychania; ponadto stwierdzono, iż w mieszkaniu w dalszym ciągu są krzywe tynki, brak jest grzejnika c.o. w pomieszczeniu w.c., a ponadto m.in. nie wykonano podejścia pod muszlę klozetową na ścianie zewnętrznej, nie wymieniono pękniętego parapetu w średnim pokoju, nie poprawiono ani krzywej ściany między łazienką a przedpokojem, ani uszkodzonego zamka od drzwi balkonowych, ani poddrywanego lakieru na oknach i popękanego muru zewnętrznego przy oknach. Po dokonaniu przez stronę pozwaną stosownych poprawek usterek zgłoszonych przez powodów, począwszy od dnia 1 października.1998 r. mieszkanie nadawało się do zamieszkania, w związku z czym zostało oddane powodom do użytku. W dniu 18 sierpnia 1998 r. pomiędzy pozwaną a powodem W. W. (1) została zawarta ugoda na całkowite zaspokojenie wszystkich roszczeń finansowych stron z tytułu: 1. usunięcia usterek budowlanych w mieszkaniu przy ul. (...) określonych w protokołach z dnia 19 marca 1998 r. oraz z 11 maja 1998 r. z załącznikiem z 26 maja 1998 r.; 2. rozliczenia kosztów niewykonanych pozycji projektu technicznego według załącznika nr (...) do pisma (...) W treści ugody strony uzgodniły, iż: a) (...) partycypuje w kosztach usunięcia usterek w lokalu mieszkalnym kwotą 4.825,50 zł; b) (...) akceptuje wspólnie uzgodnioną po negocjacjach kwotę w wysokości 6.000,00 zł tytułem rekompensaty za zaniżoną wartość mieszkania; c) powód W. W. (1) akceptuje obciążenie odsetkami za nieterminowe wpłaty środków na realizację mieszkania w wysokości 50%, tj. kwotę 3.200,00 zł, zaś strona pozwana odstępkuje od obciążenia pozostałymi odsetkami; d) (...) dokona zwrotu kwoty 2.927,20 zł tytułem błędnie naliczonego metrażu lokalu mieszkalnego o 1,64 m²; e) powód W. W. (1) akceptuje rozliczenie wartości ograniczonych robót wykończeniowych w lokalu użytkowym na kwotę 5.525,65 zł a (...) dokonuje dopłaty z tego tytułu w wysokości 2.243,96 zł wynikającej z uwzględnienia kwoty zwróconej w terminie wcześniejszym; f) (...) odstępkuje od naliczenia odsetek za nieterminową wpłatę środków na realizację lokalu usługowego. W ugodzie (...) zobowiązał się do przelania na konto powoda w terminie 7 dni od jej podpisania kwoty 12.766,66 zł wynikającej z kompensaty wyżej opisanych zobowiązań. Powód zaś zobowiązał się do usunięcia wszystkich usterek będących przedmiotem ugody we własnym zakresie i na swój koszt, nie wnosząc jednocześnie z tego tytułu żadnych roszczeń. Wreszcie strony zgodnie oświadczyły, iż ustalenia zawarte w ugodzie w całości wyczerpują wszelkie roszczenia stron związane z rozliczeniem i usunięciem - będących przedmiotem ugody – usterek w lokalach. Wady objęte ugodą oraz

wymienione w protokole z 19 marca 1998 r. miały charakter usterek możliwych do usunięcia i wynikały raczej z ogólnie niskiego standardu jakościowego, co było zjawiskiem powszechnym w wykonawstwie na przełomie lat 80 i 90. XX wieku. Ustalenia stron zawarte w ugodzie odnosiły się raczej do kosmetycznych (estetycznych) poprawek wykrytych usterek, natomiast nie dotyczyły naprawy rzeczywistych wad w postaci pęknięcia i odpadania tynków na ścianach i sufitach i wynikających z braku prawidłowego wypełnienia szczelin stropowych. Jako wada niemożliwa do usunięcia pozostaje niższa od minimalnej przewidzianej na stały pobyt ludzi wysokość pomieszczenia. Wady w lokalu w postaci pęknięcia tynków na ścianach i sufitach zaczęły ujawniać się w 1999 r. Za pieniądze otrzymane na mocy ugody od strony pozwanej powodowie we własnym zakresie dokonali naprawy tynków na ścianach mieszkania. Sąd Okręgowy ustalił także że w lokalu mieszkalnym powodów występują wady i nieprawidłowości, które nie zostały objęte zawartą pomiędzy stronami ugodą z dnia 18 sierpnia 1998r. Wystąpiła zamiana przewidzianych w projekcie płyt stropowych na płyty prefabrykowane, pęknięcia tynków na ścianach i sufitach, odspojenie tynku w środkowej części pomieszczenia (samoistne odpadnięcie tynku z sufitu) oraz brak wypełnienia spoin w płytach stropowych - wszystkie te wady były skutkiem błędów wykonawczych, a nie konstrukcyjnych. W przypadku lokalu powodów odstąpiono od wykonania stropu żelbetowego wylewanego na mokro (płyta) i zamontowano jako zamiennik płytę kanałową stosowaną w budownictwie prefabrykowanym w systemie wielkopłytowym typu Ż.. W przypadku zastosowania takich prefabrykatów istotne jest prawidłowe wypełnienie styków poszczególnych płyt oraz właściwe przygotowanie podłoża pod tynk. Ujawniona w lokalu powodów w miejscu odspojenia tynku szczelina pokazuje brak właściwego wypełnienia co daje efekt tzw. mostkowania, czyli zaprawa murarska ułożona zostaje nad pustką powietrzną. Biorąc pod uwagę, iż pustka ta występuje na całej długości pomieszczenia, w konsekwencji następuje szybkie pojawienie się zarysowania, przy czym powierzchniowe usuwanie zarysowania tynku poprzez oklejanie taśmą i szpachlowanie jest nieskuteczne. Charakter samoistnego odpadnięcia tynku świadczy zaś o niewłaściwym przygotowaniu podłoża, czyli braku właściwego środka gruntującego. Powierzchnia prefabrykatów jest bowiem gładka, formy w procesie prefabrykacji pokrywane są środkami ułatwiającymi szybkie wyjęcie z formy (dość powszechnie stosowne było tzw. ropowanie czyli zwilżanie formy olejem). Równowartość prac związanych z naprawą tynków sufitowych oraz wypełnieniem spoin pomiędzy płytami stropowymi obejmuje kwotę 5.634,74 zł brutto. W tym celu niezbędne jest skucie tynków na całej powierzchni sufitów w lokalu oraz do wysokości 10 cm na ścianach. Możliwe przy tym jest, przy właściwej ich organizacji, wykonanie związanych z tym prac w czasie zamieszkiwania przez powodów w lokalu, nie jest także konieczne opróżnienie lokalu co oznacza, że zbędne jest ponoszenie ewentualnych związanych z tym kosztów.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Odwołując się do treści art. 471 k.c. wskazał, iż pozwana Spółdzielnia ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez powodów w związku z nienależytym wykonaniem umowy w zakresie wykonania tynków sufitowych w lokalu mieszkalnym powodów. Jak wynika z opinii biegłego równowartość prac związanych z naprawą tynków sufitowych oraz wypełnieniem spoin pomiędzy płytami stropowymi (tj. prac dotyczących wadliwości, która nie była objęta ugodą wynosi, według obecnych cen 5.634,74 zł brutto i taką też kwotę stosownie do art. 363 §2 k.c. należało zasądzić tytułem odszkodowania od strony pozwanej na rzecz powodów. Wobec ustalenia wysokości należnego powodom odszkodowania według cen z daty wyrokowania powołaną kwotę zasądził Sąd na rzecz powodów z ustawowymi odsetkami od tej daty.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było natomiast podstaw do zasądzenia na rzecz powodów odszkodowania za ewentualną szkodę poniesioną w związku z koniecznością wykonania robót budowlanych w zakresie naprawy tynków na ścianach mieszkania - powódka słuchana przed Sądem przyznała bowiem, iż za pieniądze otrzymane na mocy zawartej przez strony ugody od strony pozwanej powodowie we własnym zakresie dokonali napraw tynków na ścianach mieszkania. Nawet jeżeli, jak twierdzą powodowie, naprawy te nie odniosły skutku, okoliczność, iż doszło do wykonania powołanych prac sprawia, że nie jest możliwe w chwili obecnej jednoznaczne ustalenie czy istotnie i w jakim zakresie wady tynków wynikły z nienależytego wykonania robót przez pozwaną Spółdzielnię. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie zasługiwało na uwzględnienie również żądanie zasądzenia kwoty 3.900zł tytułem odszkodowania w związku z utratą przez powodów możliwości zarobkowania i osiągania dochodów w okresie od maja do lipca 1997r. z powodu niemożności korzystania zgodnie z przeznaczeniem z przydzielonego im lokalu użytkowego. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji podzielił zarzut pozwanej, że powodowie nie wykazali wszystkich przesłanek ewentualnej

odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Powodowie sami zgodzili się na ograniczenie zakresu prac wykończeniowych w lokalu, a w zawartej ugodzie zrzekli się roszczeń z tego tytułu oraz z tytułu wad ujawnionych w lokalu. Ponadto powodowie nie wykazali, że lokal miał być im wydany w stanie przydatnym i dostosowanym do zamierzonej przez nich działalności. Dodatkowo poniesione przez powodów wydatki na adaptację lokalu stanowiły w istocie koszty związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, a poświęcony w tym celu czas uznać należy za czas niezbędny na prace przygotowawcze w celu podjęcia tej działalności. Wobec cofnięcia przez powodów pozwu ze skutkiem prawnym w części dotyczącej żądania nakazania stronie pozwanej dobudowania ciągu wentylacji grawitacyjnej do pomieszczenia magazynowego w lokalu użytkowym powodów Sąd, na zasadzie art. 355 §1 w związku z art. 203 §1, §2 i §4 k.p.c., postępowanie w tej części umorzył. Ponieważ powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie nieprzekraczającym pierwotnie zgłoszonego przez powodów żądania z tytułu odszkodowania za wady lokalu, zbędne było odnoszenie się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia w tej części - w zakresie rozszerzonego żądania pozwu w kwocie 16.000 zł, sformułowanego w piśmie z dnia 02 listopada 2012 r. Uzasadniając pominięcie dowodu z opinii biegłego Sąd Okręgowy zważył, że biegły odniósł się w sposób wyczerpujący w pisemnych bądź ustnych opiniach uzupełniających. Samo zaś niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych. Jako podstawę rozstrzygnięcia o stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu Sąd powołał art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., przyjmując, że powodowie winni zostać uznani za stronę wygrywającą proces w 38% (przy wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynoszącej 31.100 zł, na którą składa się wartość przedmiotu sporu w zakresie żądania nakazania dobudowania wentylacji grawitacyjnej określona w pozwie na 5.000zł oraz równowartość należności z tytułu odszkodowania za wady lokalu w łącznej kwocie 26.100zł). Łączna wysokość poniesionych przez strony kosztów procesu wynosi 3.574 zł. Powodowie winni ponieść koszty procesu w wysokości ok. 2.215,88 zł (62%). Strona pozwana winna ponieść koszty w wysokości ok. 1.358,12 zł, poniosła zaś faktycznie koszty w wysokości 2.417 zł. Oznacza to, że zasądzeniu na jej rzecz podlegać winna różnica pomiędzy faktyczną kwotą poniesionych przez stronę pozwaną kosztów, a kwotą 1.358,12 zł, tj. kwota ok. 1059,00 zł. Sąd wskazał że charakter niniejszej sprawy, nakład pracy pełnomocnika, a także wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy nie uzasadniają przyznania wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej zgodnie z wnioskiem pełnomocnika. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł Sąd na zasadzie art. 11 ust. 1-2 ustawy z dnia 13.06.1967 r. poprzednio obowiązującej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz §1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.12.1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz .U. nr 154, poz. 753 z późn. zm.).

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli orzeczenie w pkt III, IV i V zarzucając naruszenie :

- 1) art. 471 k.c. w zw. z art. 361§2 k.c. w zakresie oddalenia żądania zasądzenia kwoty 3.900zł tytułem odszkodowania w związku z utratą możliwości zarobkowania i osiągnięcia dochodów oraz pokrycia kosztów zawarcia umowy pożyczki, podczas gdy na skutek niewłaściwego wykonania umowy przez pozwaną powodowie nie mogli prowadzić działalności gospodarczej i osiągać dochodów,
- 2) art. 471 k.c. przez oddalenie żądania pozwu o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 4.700zł tytułem naprawienia szkody w postaci opuszczenia i opróżnienia zajmowanego przez powodów lokalu mieszkalnego na czas przeprowadzenia prac remontowych koniecznych do doprowadzenia lokalu do stanu zgodnego z umową , podczas gdy poniesienie tych kosztów przez powodów jest konieczne i wynika z niewłaściwego wykonania umowy przez pozwaną,
- 3) art. 65 k.c. przez błędną wykładnię oświadczenia woli stron, a to ugody z dnia 18 sierpnia 1998 r., poprzez przyjęcie, że ugoda ta obejmuje również zrzeczenie się przez powodów roszczenia o odszkodowanie za utracone korzyści, podczas gdy, w ocenie powodów ugoda dotyczy jedynie roszczeń związanych z rozliczeniem kosztów materiałów i robocizny niewykonanych przez pozwaną prac zgodnie z projektem technicznym.

Nadto zarzucili naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

1) art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów prowadzącej do dowolnej oceny dowodów i skutkującym błędnym ustaleniem, że powodowie zrzekli się roszczenia zapłaty odszkodowania za utracone korzyści w związku utratą możliwości zarobkowania i uzyskiwania dochodu w czasie usuwania wadliwego wykonania przez pozwaną umowy z dnia 29 grudnia 1996 r.,

2) art. 233 k.p.c. w zw. z 278 §1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów prowadzącej do dowolnej oceny dowodów i skutkujące błędnym ustaleniem w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego A. C., że roboty budowlane polegające na usunięciu tynków sufitowych i położeniu nowych oraz wypełnieniu spoin pomiędzy płytami stropowymi, przy właściwej organizacji pracy mogą zostać wykonane w czasie zamieszkiwania powodów w lokalu i nie jest konieczne opróżnienie lokalu, podczas gdy biegły stwierdził, że kwestia organizacji prac nie mieści się w kategorii jego wiedzy budowlanej.

Powodowie wnieśli o zmianę wyroku i zasądzenie dodatkowo na ich rzecz kwoty 8600zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty a także o zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania przy poleceniu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu organizacji robót budowlanych na okoliczność czy roboty budowlane związane z usunięciem tynku i z położeniem nowego powinny być zgłoszone do organu nadzoru budowlanego i czy prace te można wykonywać podczas zamieszkania powodów.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w punkcie II, IV i V, zarzucając:

1) błędne ustalenie, że:

- wady w lokalu w postaci pękania tynków na ścianach i sufitach zaczęły się ujawniać w 1999 r a nie wcześniej,

- ugodą z 19 sierpnia 1998 r. strony objęły „raczej kosmetyczne (estetyczne) poprawki wykrytych wad w postaci pękania i odpadania tynków na ścianach i sufitach a nie objęły naprawy rzeczywistych wad w postaci pękania i odpadania tynków na ścianach i sufitach oraz wynikających z braku z braku prawidłowego wypełnienia szczelin stropowych jak też odspojenia tynków w środkowej części pomieszczenia,

- projekt budowlany nie przewidywał płyt stropowych prefabrykowanych i w tym zakresie w czasie realizacji nastąpiła jakakolwiek „zamiana” i że miałyby to być „wada” lokalu,

- wymiany tynków i czyszczenia spoin na suficie wymagają wszystkie pomieszczenia w lokalu a nie tylko w tym, w którym problem się ujawnił,

- równowartość prac związanych z naprawą tynków sufitowych oraz wypełnieniem spoin między płytami stropowymi obejmuje kwotę 5.634,74 zł,

2) naruszenie przepisów postępowania a to:

- art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. i w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na opinii nierzetelnej i odmowę dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego mimo zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.,

- art. 72§1 pkt 1 i §2 k.p.c. oraz art. 98 i 100 k.p.c. a także §2ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez niezasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w pełnej wysokości i nieuwzględnienie żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej a także poprzez uznanie, że w zakresie nakazania dobudowania pionu wentylacyjnego pozwana sprawę przegrała, skoro to powodowie byli w zwłoce wierzyciela a ponadto stroną pozwaną nie powinna być tylko spółdzielnia ale i właściciele wszystkich lokali w budynku i zachodziło w sprawie współuczestnictwo konieczne i w tym zakresie postępowanie zostało umorzone na skutek cofnięcia pozwu

za zgodą strony pozwanej. Dodatkowo powodowie nie cofnęli żądania zapłaty 5000 zł tytułem kosztów wykonania tych prac, które bezspornie wykonała pozwana,

3) naruszenie prawa materialnego a to :

- art. 60 k.c. — poprzez błędne zastosowanie przy wykładni oświadczeń woli stron złożonych w formie pisemnej ugody, jakoby nie było ich intencją objęcie ugodą kwestii popękanych sufitów i że strony pominęły w ugodzie jakiegokolwiek usterki które były im znane w momencie zawierania ugody, skoro celem ugody było kompleksowe załatwienie kwestii wszystkich usterek,

- art. 56 k.c. w zw. z art. 917 k.c. - poprzez ich niezastosowanie przy określaniu skutków prawnych zawartej przez strony ugody.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana wniosła także o dopuszczenie dowodu:

- z projektu technicznego architektoniczno-budowlanego budynku przy ul. (...) budynek (...)na okoliczność , że projekt ten przewidywał zastosowanie płyt prefabrykowanych i nie nastąpiła w tym zakresie zamiana skutkująca zaistnieniem wady,

- ze zlecenia z dnia 19 kwietnia 2001r. i notatki z dnia 20 kwietnia 2001r. na okoliczność, że pozwana oferowała powodom dobudowanie ciągu wentylacyjnego a pozwani odmawiali przyjęcia świadczenia,

- pisma powódki z dnia 1 lutego 1998r. na okoliczność , że w tej dacie kwestia popękanych sufitów była stronom znana i była objęta ugodą ,

- z opinii biegłego ds. budownictwa na okoliczność ustalenia czy i w jakim zakresie przyczyna popękania sufitów była wada lokalu w momencie jego wydania oraz na okoliczność kosztów usunięcia.

Strony wniosły odpowiednio o oddalenie apelacji przeciwnika.

Rozpoznając apelacje Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sadu Okręgowego i zważył co następuje:

Nie było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego. Fakt, że powodowie mieli świadomość pęknięć sufitów w 1998r. nie wpływa na zakres ugody skoro treść oświadczeń woli nie dotyczyła wadliwości sufitu. Nie są tu zasadne zarzuty obu apelacji kwestionujące ustalenia w tym zarzuty naruszenia art. 233k.p.c.w zw. z art. 60 k.c. i 65 k.c. Trudno przyjąć że powodowie godzili się zrzec roszczeń w odniesieniu do wad, które w istotny sposób pojawiły się w 1999r. W 1998r. zgłaszano tylko krzywizny i włoskowate pęknięcia tynków wewnętrznych k- 18 i 19. Dopiero więc gdy okazało się , że wadliwość jest tak dalece posunięta, że nie wystarczą doraźne działania np. szpachlowania i konieczna okazała się wymiana tynków sufitów która nie mogła być przedmiotem ugody. Sąd Okręgowy nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego przyjmując, że uгода w części dotyczącej wadliwości tynków ograniczała się do kwestii estetycznych i możliwych do naprawienia ścian bez wymiany. Niewątpliwie z pisma powodów z dnia 15 kwietnia 1998r (k-25) wynikało, że powodowie w tej dacie mieli świadomość, że płyty nie były właściwie łączone i że dalsza wadliwość może ujawnić się w przyszłości. Treść ugody nie wskazuje jednak by zrzeczenie dotyczyło roszczeń ,z tytułu wadliwości dotyczącej sufitu, w tym które może ujawnić się w przyszłości, tym bardziej, że tynki na suficie były poprawiane przez pozwaną jeszcze przed ugodą. Zarówno sama treść ugody jak i zeznania powódki odwołują się w tym względzie do protokołów z marca i maja 1998r. (k-18-20) a te nie stwierdzają uszkodzeń sufitów, które były zgłoszone w 1999r. Trzeba wskazać, że uгода musiała uwzględniać też stanowiska i ówczesne wzajemne roszczenia stron i ewentualne ustępstwa a to wymaga odniesienia się do okoliczności leżących u podstaw ugody w tym żądań powodów składanych na tamtym etapie , które dotyczyły ścian a nie sufitów (k-25 i 26). Uгода nie mogła więc dotyczyć wymiany tynków sufitów lecz tylko zakładanej wówczas i uznawanej za wystarczającą metodzie przeprowadzenia

prac naprawczych ścian i innych wad nie dotyczących tynków. Dopiero, gdy odpadł kawałek tynku sufitu i zaszła konieczność przeprowadzenia prac o innym zakresie niż istniejący w chwili zawarcia ugody ujawniło się roszczenie o wymianę tynków sufitów. Niezasadny jest też zarzut, że Sąd wadliwie uwzględniał konieczność wymiany tynków we wszystkich pomieszczeniach, skoro już ujawnione usterki wskazują, że wadliwy sposób przygotowania podłoża i łącznia płyt dotyczy większości pomieszczeń. Ostatecznie biegły po dodatkowych oględzinach podtrzymał stanowisko, że z uwagi na rozproszenie uszkodzeń, pęknięcia i odspojenia konieczne jest wykonanie nowych tynków na całej powierzchni sufitów (k-899). Oczywiście jest, że wykonanie wielu rozproszonych odkuć na różnych częściach sufitu we wszystkich pomieszczeniach jest nieracjonalne i może nawet okazać się droższe w wykonaniu ze względu na konieczność zapewnienia jednolitej powierzchni, stąd prawidłowo biegły przyjął, że konieczna jest wymiana tynków na całej powierzchni sufitu. Zwrócić przy tym należy uwagę, że już z oględzin dokonanych na zlecenie pozwanej przez A. P. w 2002r. wynika, że ubytek dotyczył wprawdzie tylko dużego pokoju ale pęknięcia dotyczyły także tynków sufitów w innych pomieszczeniach (k-553). A. P. także uznawał konieczność skucia i założenia nowego tynku. Biegły C. nie stwierdził tylko pęknięć w łazience i przedpokoju ale uznawał, że z zasad praktyki wynika, że jeżeli tynk odpada samoistnie a szczeliny powiększają się w czasie to wymiana powinna dotyczyć wszystkich tynków położonych w jednym okresie (protokół z dnia 30 września 2014r. 00:36:26). Odwołać się też trzeba do logicznych wyjaśnień ustnych biegłego który wskazywał, że sposób położenia tynków na gwarantować prawidłową używalność tynków przez cały przewidziany okres używalności budynku a położone przez wykonawcę tynki sufitów tego nie gwarantują nawet jeżeli jeszcze tamże nie ujawniły się jeszcze pęknięcia czy odpadanie. To, że A. P. uznawał, że pęknięcia to wynik osiadania budynku i nie uznawał tego za wadę nie może być decydujące, skoro wskazywał on, że takie pęknięcia są charakterystyczne dla płyt prefabrykowanych, które przecież nie mają zmniejszonych norm na spękanie. Z opinii A. C. wynika, że nawet przy tej metodzie, przy właściwym wykonaniu podłoża i sposobu spoinowania można było uniknąć tych pęknięć a tym bardziej ubytków. Podnoszona w apelacji pozwanej kwestia zgodności sposobu wykonania z projektem nie jest decydująca. Niezależnie bowiem od tego czy projekt dotyczył płyt stropowych czy płyt prefabrykowanych to wybrany sposób wykonania tynków tj. z płyt prefabrykowanych nie dawał oczekiwanego efektu w postaci gładkich i niespękanych powierzchni. Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu pozwanej zawartego w piśmie z dnia 2 sierpnia 2011r., że pęknięcia tynków to zjawisko normalne i oczywiście szczególnie, że w tym przypadku problem nie dotyczył tylko drobnych zarysowań lecz także odpadania zagrażającego ruchomością domowym (w pokoju). Bezprzedmiotowe są więc dowody składane na okoliczność braku zmiany projektu. Sąd Apelacyjny podziela pogląd biegłego C. wyrażony w odpowiedzi na zarzuty (k-569), że tynki winny być jednorodne bez spękań w całej strukturze czy odparzeń niezależnie od metody wykonania (k-569).

Nie jest zasadny zarzut powodów, że ugoda miała obejmować jedynie roszczenia związane z rozliczeniem kosztów materiałów i robocizny niewykonanych przez pozwaną prac zgodnie z projektem technicznym w lokalu użytkowym a nie wszystkich roszczeń wynikających z rezygnacji z wykonania niektórych prac wymienionych zestawieniu (k-17). Przy wiodącej kombinowanej metodzie wykładni umów tj.: subiektywno – obiektywnej, za nadrzędną dyrektywę interpretacyjną należy przyjąć ustalenie takiego sensu oświadczenia woli, jaki zgodnie obie strony go rozumiały. W tym jednak przypadku dowody wskazują, że każda ze stron inaczej rozumiała treść ugody. Nie wykazano np. poprzez zeznania osób uczestniczących w posiedzeniu zarządu z dnia 7 sierpnia 1998r. (o jakim mowa w ugodzie) czy też poprzez zeznania osób uczestniczących w dalszych rokowaniach, że strony jednoznacznie i identycznie rozumiały zakres roszczeń objętych ugodą. W sytuacji zaś, gdy każda ze stron inaczej rozumie te postanowienia (o czym świadczy stanowisko procesowe stron) to za miarodajne należy uznać znaczenie oświadczenia woli, które rzeczywiście mogły i nadały mu obie strony w chwili wyrażenia oświadczenia woli. Decydujący jest więc sens nadany w wyrażonym na zewnątrz oświadczeniu pisemnym tj ustalony z punktu widzenia odbiorcy oświadczenia woli, przy uwzględnieniu wzorca normatywnego. Wzorzec ten polega na ocenie: jak powinien być zrozumieć oświadczenie ten kto je odbierał ale przy uwzględnieniu miary przeciętnej staranności i przy uwzględnieniu typu stosunków normatywnych. Skoro więc powód zaakceptował, że strona pozwana jest zwolniona od wykonania wszystkich prac wykończeniowych a w punkcie 5 ugody stwierdził, że ustalenia w całości wyczerpują wszelkie roszczenia związane zarówno z rozliczeniem jak i usunięciem usterek (a więc także usunięciem poprzez samodzielne wykonanie prac przez powodów), to przy uwzględnieniu wskazanego wzorca ugoda musiała dotyczyć wszystkich roszczeń, które wynikały z konieczności wykonania przez powodów we własnym zakresie robót ograniczonych wykończeniowych.

Brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że w rokowaniach strony inaczej określały treść i cel ugody inny niż ostatecznie został on wyrażony w dokumencie pisemnym. Użycie zwrotu „wszelkich roszczeń” jednoznacznie wskazuje, że dotyczy to także odszkodowania za niemożliwość wykorzystania lokalu w czasie gdy powodowie we własnym zakresie wykonywali prace, albowiem jest to także następstwo a więc „koszt” niewykonania pozycji projektu technicznego według załącznika nr (...) (k-17). Oczywistym jest, że powodowie mieli świadomość, że brak np. posadzek uniemożliwiał im będzie przewidywane wykorzystanie lokalu użytkowego od razu po przejściu. Zgodzili się przyjąć lokal mimo, że nie nadawał się on do użytku i zrzekli się wszelkich roszczeń a więc także związanych z niemożnością prowadzenia działalności. Strona pozwana również zrezygnowała z dochodzenia roszczeń za opóźnienie w spełnieniu przez powodów świadczenia wzajemnego (tj odsetek za opóźnienie w zapłacie). Powodowie zgodzili się odebrać lokal w stanie niepełnym i otrzymali odszkodowanie za to, że lokal nie jest w stanie fizycznym zgodnym z umową. W tym więc przypadku od chwili ugody pozwana nie pozostawała w opóźnieniu w wykonaniu prac w lokalu użytkowym, z których wykonania powodowie zrezygnowali. Niezależnie od tego powodom nie mogły służyć na skutek ugody dalej idące roszczenia niż przysługiwałyby im gdyby sama spółdzielnia wykonywała prace i wykonała wskazane prace i przekazała lokal później niż w dacie wskazanej w umowie (k-81). Powodowie bowiem zrzekli się roszczeń z tytułu zmiany terminu oddania przedmiotu umowy (...). Zrzeczenie dotyczyło nawet zwłoki wykonawcy a więc kwalifikowanego opóźnienia. Także powodów obciążało ryzyko uruchomienia działalności gospodarczej (...), a więc także ryzyko wynikające z opóźnienia adaptacji. Ubocznie więc tylko można wskazać, że prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że nie wykazano też ewentualnej szkody powodów albowiem nie był istotny czas poświęcony na adaptację lokalu, lecz co najwyżej czas konieczny do wykonania w normalnym trybie prac, z których powodowie zrezygnowali. Kwestia braku wentylacji zaś nie miała żadnego wpływu na prowadzenie czy ograniczenie działalności, skoro powodowie podjęli działalność mimo tej wadliwości

Nie jest także zasadny zarzut kwestionujący prawidłowość ustalenia, że do odkucia i położenia nowych tynków nie jest konieczne opuszczenie lokalu. Nawet jeżeli wymiana tynków wewnętrznych stanowiła wykonanie robót o jakich mowa w art. 30 ust. 1 pkt 2 prawa budowlanego wymagających zgłoszenia organowi nadzoru budowlanego to nie oznacza to, że mieszkanie jest terenem budowy w rozumieniu prawa budowlanego. Wymiana tynków to roboty wykończeniowe a nie stricte budowlane. Lokal w którym wykonywany jest remont nie jest też terenem budowy w rozumieniu prawa budowlanego. Biegły z zakresu robót budowlanych jednoznacznie, ostatecznie stwierdził, że charakter tych prac nie wymaga jednoczesnego opuszczenia wszystkich pomieszczeń a prace same w sobie nie zagrażają ludziom. Nie trzeba wiadomości specjalnych z zakresu organizacji robót by ocenić, że nie było konieczności wyprowadzki lecz wystarczające było przenoszenie rzeczy i osób do innych pomieszczeń skoro nie wykazano konieczności wykonania prac naraz we wszystkich pomieszczeniach. To powodowie winni wykazać, że istnieje konieczność opuszczenia i opróżnienia wszystkich pomieszczeń. Ponadto w zakresie wymiany tynków powodowie przyjęli naprawienie szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej przed wykonaniem prac. Nie jest wiadome czy powodowie w ogóle przystąpią do wymiany tynków, co jest ich prawem. Ewentualne koszty opuszczenia i opróżniania lokalu nie zostały poniesione a więc jeszcze nie wystąpiła szkoda. W braku wykazania okoliczności wydania przez organy nadzoru budowlanego nakazu opuszczenia lokalu jak też w braku wykazania, że wymiana tynku stanowiła roboty o jakich mowa w art. 6¹ ust 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U.2013r. poz. 1222) nie można przyjąć nieuchronności szkody w tym zakresie co oznacza, że w tym zakresie szkoda miałaby charakter przyszłej, co również nie pozwalało na uwzględnienie żądania. Z zasady bowiem rzeczywista strata to taka, którą poszkodowany poniósł (art. 361§2k.c.). Jeżeli zaś konieczność opuszczenia lokalu wynika z faktu, że W. W. (1) cierpi na astmę oskrzelową, to szkoda wynikająca z konieczności opuszczenia lokalu w celu przeciwdziałania nasilenia objawów alergicznych nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo- skutkowym z wadliwym wykonaniem tynków w mieszkaniu (art. 361§1 k.c.). Powodowie mogli co najwyżej wnosić o obniżenie opłat z tytułu korzystania z lokali w związku z ograniczoną używalnością.

Nie jest także zasadny zarzut obu apelacji kwestionujący postanowienie o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Opinia biegłego tak jak inne dowody podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu właściwych dla jej przedmiotu kryteriów: zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Kierując

się tymi kryteriami, Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów a jak wyżej wskazano nie można podzielić zarzutu nielogiczności wyводу czy niejasność wniosków. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że samo niezadowolenie stron z wniosków opinii nie uzasadnia ponawiania tego dowodu jeżeli przeprowadzona opinia w sposób pełny i jasny wyjaśnia okoliczności wymagające wiedzy specjalistycznej. Dowód z opinii biegłego w sposób jasny i logiczny określał zakres prac tynkarskich dotyczących sufitu bez konieczności opróżnienia i opuszczenia lokalu. Wskazywał też jasno koszt koniecznych prac. Sąd Okręgowy nie naruszył więc art. 227k.p.c. i 278k.c.

Na podstawie ugody powodowie otrzymali kwotę na naprawę ścian i metoda sposobu usunięcia pęknięć ścian od nich zależała. Nie wykazali, że otrzymaną kwotę wydali i poprawili tynki a mimo to nie udało się pęknięć zatrzymać. Zrzekli się też oni wszelkich roszczeń związanych z rozliczeniem. Słusznie Sąd Okręgowy więc przyjął, że nie wykazano, że obecny stan ścian w lokalu mieszkalnym jest wynikiem sposobu wykonania umowy przez spółdzielnię czy też konsekwencją wadliwego sposobu usuwania usterek, skoro te mieli usuwać powodowie środkami uzyskanymi z otrzymanego rozliczenia. Powodom przysługuje na podstawie art. 471k.c. w zw. z art. 361§1 tylko roszczenie o odszkodowanie za szkodę związaną z nienależytym wykonaniem umowy realizacji mieszkania z dnia 10 września 1996r. i umowy z dnia 29 grudnia 1996r. o ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego a także niezrealizowania obowiązków z rękojmi za wady towaru stanowiącego przedmiot umowy o ustanowienie prawa spółdzielczego w odniesieniu do tynków sufitów. Dodatkowo w odniesieniu do sufitów konieczna jest wymiana tynków a ta z reguły nie obciąża lokatorów tylko właściciela budynku a spółdzielnia nie wykazała by ze stosunku spółdzielczego wynikały inne zasady.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. Jeżeli powodowa spółdzielnia uznawała, że jedyną przyczyną niewykonania wentylacji był brak udostępnienia magazynu tj brak współdziałania wierzyciela z dłużnikiem, to powinna wykazać wezwanie wierzyciela do udostępnienia pomieszczeń. Tymczasem z dowodów zebranych w sprawie wynika, że powodowie wprawdzie żądali wskazania sposobu wykonania robót i gwarancji ochrony towarów znajdujących się w sklepie (pisma powoda i pozwanej k- 59 i 62, jednakże takie żądanie nie było nienależytym wykonaniem obowiązku współdziałania wierzyciela przy wykonaniu zobowiązania przez dłużnika jak też wyrazem zwłoki wierzyciela. Ostatecznie powodowie chcieli przekazać klucze w dniu 13 lipca 1999(notatka k-58). Niezrozumiałe było stanowisko pozwanej, która nie chciała przejąć kluczy w sytuacji, gdy takich obiekty nie miała w odniesieniu do mieszkania (pismo z dnia 2 kwietnia 1998r (k-203). Stan magazynu w sklepie mógł być przedmiotem wspólnego protokołu a odpowiednia ochrona towarów podczas prac nie była nadmiernym obciążeniem. Pozwana w procesie nie uznała też w odpowiedzi na pozew roszczenia a ostatecznie w toku procesu wentylację wykonano. Stanowiło to zaspokojenie wierzyciela w toku procesu. Słusznie Sąd Okręgowy uznał więc, że pozwana dała powód do wytoczenia powództwo i uznawał, że Spółdzielnia jest w tej części przegrywającą. Wobec cofnięcia pozwu czyniło zbędnym orzekanie o tym żądaniu na podstawie art. 355§1 k.p.c. a koszty obciążające pozwaną w tej części winny być uwzględnione przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów. Także nie było podstaw do podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika powoda. Długotrwałość postępowania nie wynikała z zakresu postępowania dowodowego a więc nie łączyła się z zaangażowaniem pełnomocników stron w wyjaśnienie sprawy lecz była skutkiem przede wszystkim zawieszania postępowania. Wobec powyższego obie apelacje jako bezzasadne oddalono na podstawie art. 385.k.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 91§1 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami, gdyż każda z nich jest wygrywającym w zakresie apelacji przeciwnika a przegrywającym w zakresie apelacji własnej.

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg